



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
W SOBOTĘ DNIA 18. CZERWCA ROKU 1768.

Z Warszawy d. 18. Czerwca.

Do Państwa tu przytomnego nadiechali temi dniami Jchmć PP. Dąbska Woiewodzina Brzeska Kulańska, Mekronoski Strażnik Polny Koronny, Biernacki Starosta Wartki, i inni.

Dnia 14 *præsents* Oberstszeleynant Konstantynów, i Major Drewitz Woysk Moskiewskich i Kotłów 3 pary, reszta w rozatakowali pod Zdunami na Śląskiej Granicy, zebraną tam pod Kommandą Jmci P. Rydzyńskie-

go Stolnika Poznańskiego w liczbie kilka set Ołob kupę złożoną z Komputowych niektórych Chorągwi od posłuszeństwa Kommissyi Woyskowej Koronney oderwanych, i z różnych Obywatelów; których więcey sta legło na placu, kilkadziesiąt więto w niewolą od Rossyjskiego Woyska, tudzież kilka Chorągwi i Kotłów 3 pary, reszta w rozatakowała, a sam Jmć P. Rydzyński i kilku innych z nim sechronili się do Śląska.

Z Włoszczowy: Dnia 13 tego Miesiąca nadeszła tu wiadomość o szczęśliwym powiciu Syna Jeymć Pani z Męcińskich Małachowskiej Starościны Opoczyńskiej.

Z Tunis d. 16. Kwietnia. General Paoli odesłał Beyowi nazemu 29 Turków, którzy z galera pewną maszą zapędzeni ku brzegom Korfyki, tamże wręce Korfykanów dostali się byli. Bey chcąc wdzięczność swoją oświadczyć, wolnością obdarzył 4 starych Korfykanów, których z podarunkiem z kilku koni złożonym do Korfyki odesłać ma.

Z Londynu d. 20. Maia. Dnia 18 tego Miesiąca, ułożony był w Jzbie niższej Parlamentowej Projekt do prawa, względem w prowadzenia i wywożenia zboża do pewnego czasu. Dnia 19 tenże projekt przyjęty w Jzbie niższej, dwa razy czytany był w Jzbie wyższej. Król Jmć dnia intrzyczszego tenże projekt przez Kommissarzów swoich ma potwierdzić. Parlament Irlandzki pokazał się być skłonnym do wykonania tego co mu zlecono było od Lorda Wicereja względem pomnożenia woyska. Ale teraz podany jest Memoryał od Parlamentu Wicerejowi, w którym przelożono, iż długie niniejsze narodowe takie są, iż nie pozwalają nowych zaciągać; a do tego czas obrad tak szczupły, iż nie wystarcza na obmyślenie nowych sposobów pomnożenia dochodów publicznych. Dwór wielce z tego jest nie kontent, a przeciwnie pospółstwo wielce z takowego postępkę cieszy się; zwłaszcza, że pojąć nie może, iaka jest potrzeba przydania postród pokoju 4000 woyska, a zatym nowego nakładu 33 tysięcy F. S.

Z Londynu d. 24. Maia. Prawo zakazujące wywożenia, a pozwalające wprowadzenia zboża, także nadanie indigenatu pewnym zagranicznym podpisane było od Kommissarzów Królewskich dnia 21 tego Miesiąca. Parlament dalsze obrady swoje do dnia 2 Czerwca odłożył. Parlament Irlandzki zkasłowany być ma 24 tegoż Miesiąca. Obawiają się wielce, aby obieranie Posłów w onym Kraju nie było nadmier kłotliwe. W Dublinie już niejakie powstały zawieruchy. Pospółstwo kilka już domów zburzyło, wielu zabiło, i rozmaite inne gwałty uczyniło. Szkocya także podobnym kłotliwem podlega. Maytkowie i Rzemie-

ślnicy rozmaici wielkie tam
wyszczęli rozruchy, dla otrzymania
powiększenia zapłaty two-
iej. Zdania Ministrów w spra-
wie Pana *Wilkes* nader są różne.
Niektórzy z nich urzędy nawet
swoje złożyć zamyslaia. Mię-
dzy temi liczą Lorda *Cambden*
Kancelerza W. i Hrabie *de Schel-
burne* Sekretarza stanu w spra-
wach południowych. Niektór-
zy nawet rozumieią, że Pan
Tork na dostojność W. Kancel-
rza będzie wyniesiony. Cóż-
kolwiek bądź, Pan *Wilkes* po-
dług wszelkiego podobieństwa
dłużej w więzieniu będzie niż
się spodziewał. Mniemał on iż
za daniem Kaucyi, nie odwłó-
cznie wypuszczony z więzienia
będzie, a teraz obawiać się mo-
że, aby tam do przyszłego Mie-
siąca Października nie przesi-
dział. Dnia wczorajszego Kan-
clerz W. w dobrach swoich zo-
staiący wezwany był przez Ku-
ryera na radę, której *resultatum*
Królowi do potwierdzenia od-
dano. Dnia 21 tego miesiąca,
ciało zmarłej Xiężniczki Ludo-
wika Anny na paradnym Kata-
falku złożone, a nazajutrz wie-
czorem w Opactwie *Westmunster*
w Kaplicy Henryka VII. pocho-
wane było. Dnia 19 tego Mie-

siąca, Kupcy tuteysi generalną
mieli zchadzkę dla ułożenia sup-
plicki do Parlamentu, względem
otrzymania od niego pozwolen-
nia wprowadzenia z rozmaitych
krain, rozmaitego rodzaju ży-
wności. Dnia 15 tego Miesiąca
około godziny 5 z wieczora było
dosyć znaczne trzęsienie
w wschodniej części Prowincyi
Tork. Xiążę *de Monaco* tu nazad
powrócił. W *Portsmouth* budu-
ią okręt od 74 armat, któremu
ku czci tegoż Xiążęcia nadane
będzie imię *Prince of Monaco*.
Regimentowi jednemu kazano
z Jrlandyi udać się do Florydy.
Jrlanczykowie uważaia, iż w R.
1700 woysko u nich z 24 Re-
gimentów złożone, zawierało
12,000 ludzi. Teraz toż woysko
mające Regimentów 42 także
zawiera 12,000 ludzi. Zaty-
m wiedzieć pragną na co obróco-
ne były pieniądze od nich na u-
trzymanie woyska wyznaczone.
Liczba żołnierzy też sam jest,
ale liczba *Officerów* prawie
drugie tyle wynosi, iak wielkie
zaty, a oraz daremne przez lat
68 czynione były nakłady. Dnia
16 tego Miesiąca, dway tu Kur-
ryerowie przybiegli, jeden z
Francyi od Posła naszego Hrabl
de Rochefort, drugi z Portugallyi

od Pana *de Littleton*. Głoszą, iż expedicye onych wielkiej nadziei wagi są, lecz dotąd, coby w sobie zawierały nie wiadomo. Co się tycze Francyi, pewni prawie być możemy, iż interessa z nią zachodzące, tyczą się tylko Korfyanów, którzy wiele naszych Maytków do służby twojej przyni-
mują.

Z Wiednia d. 25. Maia.

Doroczna pamiątka narodzenia W. Xiążęcia Jmci Toskańskiego 22 rok wieku swego dnia 5 tego Miesiąca zaczynającego obchodzona w Florencyi z takową uroczystością była, iakoby sam W. Xiąże Jmć tam był przytomny. Hrabi *de Rosenberg* i Jmć X. *Pompeo Neri* zlecone sobie mają podpisanie wyroków rady stanu w niebytności W. Xiążęcia Jmci. Podarunki od Królowey Jymci w Florencyi podczas iey tam bytności, rozmaitym osobom dane, są następujące; Hrabi *de Rosenberg* tabakierę złotą szmelcowaną, bryllantami sadzoną; Hrabini *de Thurn* naywyższej Ochmistrzynie manele bryllantami cyfrę imienia Maryi Theresly wyrażającą. Hrabi *de Thurn* synowi teyże naywyższej Ochmistrzynie pierścień bryllantowy z portretem

Cesarzowey Królowey Jymci pod średnim dyamentem; Xiążęciu *Strozzi*, W. Przeorowi *Corfini*, Hrabi *de Thurn* po tabakierze złotey szmelcowaney. Margrabi *de Corsi* takową tabakierę. Margrabi *Gianni Zegarek* złoty bryllantami sadzony. Dwóm Paziom *Cappani* i *Ginori* pierwszemu Zegarek bryllantami sadzony, drugiemu tabakierę złotą szmelcowaną. Sekretarzowi legacyi Hiszpańskiej, pierścień bryllantowy. Sekretarzowi Poczty Panu *Parenti* tabakierę złotą. Koniuszemu Panu *Gloria* tabakierę takąż. Panu *dell Agatha* tabakierę złotą pełną Czerw: Złotych, a Synowi iego zegarek złoty. Dwóch Kamerdynerów W. Xiążęcia Jmci, każdemu po złotey tabakierze. Dwóm Szwaycarom także tabakiery. Innym dworskim niższej rangi podarunek w pieniąd-
zach.

DONIESIENIE

Z Warszawy d. 18. Czerwca.

W przyszły Poniedziałek dnia 20. Czerwca, i w następujące dni będzie Aukcyja rozmaitych Rzeczy, i Mobilie w Marywilu Num: 19. Których Katalog się tamże gratis wy-
daje,

SUPPLEMENT

DO WIADOMOŚCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 18. CZERWCA ROKU 1768.

Z Fryburga d. 23. Maia. Relacye w rozmaitych publicznych piśmich, względem stanu Miasta, i Xięstwa *Neuchatel*, które w ostatnim nierządzie być mają, cale są fałszywe. Listy z tamtąd pod datą 5, 8, 9 tego miesiąca pisane, upewniają nas, iż tam zupełna spokoyność panuje. To tylko prawda, iż Kanton *Berneński* zamyśla tam pewną wojska kwotę posłać. Posłowie 4 Kantonów sprzymierzonych pomienionego Xięstwa, to jest, *Berny, Lucerny, Fryburga i Soloturnu*, do *Berny* przyjechali dnia 6 tego Miesiąca.

Z Norimbergi d. 14. Maia. Przeszłego Czwartku przybył tu sławny Okulista Pan *Taylor*. Kilka dni tu ma zabawić, i ofiarować się leczyć ubogich wszystkich bez zapłaty. W tutejszych Gazetach kazał ogłosić apologią na obronę siebie przeciw nieprzyjacielom i zazdrośnym sławie swojej, od których rozsiane wieści za szczerze bajki poczytać każe. W przyszły Wtorek będzie tu czytał publicznie dySSERTACYĄ o chorobach oczu, i instrumenta swoje wszystkim będzie pokazywał.

Z Ratisbony d. 20. Maia. Dnia onegdajszego, stany rzeszy Niemieckiej następującą Officerów Cesarstwa Rzymskiego generalnych, promocyą za powziętą zgodą zaszłą ogłosiły. Generalnemi Państwa Rzymskiego Oboźnemi mianowani są; Xiążę *de Ahremberg*, i Hrabia *de Wied*. Generalami-Leytnantami *Felt-Marszałków*; Xiążę *de Zweybruck*, Xiążę *de Anhalt-Zerbst* i Xiążę *de Hohen-lohe Ingelfingen*. W nocy z dnia 12 na 13 tego miesiąca zrabowano w lesie między *Postbauer i Neumark* pocztę z *Norymbergi* wysłaną.

Od Rhenu niższego d. 20. Maia. Od stanów generalnych Hol-
lenderkich wkrótce naznaczona być ma Kommissya na roz-
strząśnienie przyczyn, dla których dochody publiczne, coraz
w *Seelandyi* Prowincyi bardziey upadają. Inne Prowincye z tym
się oświadczyły, iż chętnie z Prowincyą *Hollandyą* złożyć się ze-
chca, na danie wsparcia pieniężnego Prowincyi *Seelandyi* na 300.
tyficy złotych wynoszącego, aby tym sposobem skarb teyże
Prowincyi podźwigniony był, i do należytego porządku przy-
prowadzony.

Z Wiednia d. 20. Maia. Do Gabinetu Cesarzkiego machin
ciekawych i kunsztownych, przybyła temi czasy pewna nader
znaczna machina, misternie *systema* świata wyrażająca. Jest to
zegar uniwersalny, w obrotach swoich, nader doskonale z obro-
tem planet zgadzający się. Waga do niego 60 funtów ważąca,
raz tylko na rok w górę na 5 lub 6 stop pociągniona być po-
wiana. Tenże zegar wieczystym jest oraz *Kalendarzem* Astro-
nomicznym, cywilnym i Kościelnym, wyraża wszystkie zdarza-
jące się odmiany i widoki w planetach i na ziemi, samo nawet
wezbranie i opodanie morza. Do tego wszystkiego przydane
są dzwonki, na których, obrotem machiny, wygrywane bywają
rozmaite Kuranty; mianowicie kiedy machina, Xieżyca lub
słońca zaćmienie skazuje. Taż machina od każdego człowieka
z prędkością takową obrócona być może, że w przeciągu dwóch
godzin, można na niej widzieć wszystkie planet przez lat sto
obroty, a to iak naydokładniejszym sposobem, przy pokazaniu
każdego zaćmienia odzywają się dzwonki, a zaćmienia samego
wiedzieć można nie tylko godzinę, której przypada, ale też
wielkość i kształt tak względem ziemi, iako i względem gwiazd
stałych. Xiądz *Franciszek Berghesi* Kapłan świecki w Tyrolu
machinę tę, przez lat wiele pracując sporządził. Otrzymał on
od Cesarzowej Królowey *Jeymei* nie tylko znaczną nadgodę za
samą machinę, ale też dożywotnią pensyą 400 Złotych Cesar-
skich.

Z Wiednia d. 21. Maia. Następujące o dalszey podróży

Królowey Jeymci obojga Sycylii mamy wiadomości. Dnia 3 tego Miesiąca Królowa Jeymć, z W. Xiążęciem Jmcią, i W. Xiężną Jeymcią, całym Dworem swoim z Wiednia wziętym, iako i pomienionych WW. Xiążąt, przy asystencyi Posłów Hrabi *de Aguilar*, i Xiążęcia *de St. Elisabeth* z Florencyi wyjechała do Sienny, gdzie około godziny 5 z południa stanęła. Nazajutrz po wysłuchaney Mszy S. w dalszą puściła się podróż. Dnia 6 tegoż Miesiąca cała ta przezacna kompania w *Monte fiascone* stanęła. Przy weyściu do Państw Kościelnych, Królowa Jeymć przywitana była od Jmci Xiędza *Millo* Papięskiego Nuncyusza, a w *Pontelencino* od Kardynała Jmci *Orsini*. Dnia 7 stanęła Królowa Jeymć w *Ronciglione*, a czuiąc się od tak długiey podróży nader z fatygowaną, postanowiła dla umnieyszenia na 6 lub 7 mil Włoskich drogi, przez sam Rzym przejechać. Dnia następnącego około godziny 2 z południa przybyła Królowa Jeymć do Rzymu. Przy bramie *del popolo* nazwaney witana była od dwóch Papięskich Synowców, którzy imieniem Oyca S. wyrazili, iż gdyby wcześniej był uwiadomiony o tym, iż Królowa Jeymć w Rzymie być miała, nie omieszkałby rozporządzenia uczynić na przyzwoite oney przyjęcie. Królowa Jeymć z tamtąd prosto do Kościoła S. Piotra udała się, a oddawszy cześć Grobu SS. Apostołów, a obaczywszy to wszystko co tam godnego być mogło ciekawości, z Miasta do *Willa-Borghese* wyjechała. Po obiedzie Królowa Jeymć znówu przez Miasto z całą asystencyą swoją przejechała, zmierzając do *Marino*, gdzie w noc o godzinie 10 stanęła. Przejżdżającą dawanem ognia z armat z Zamku S. Anioła, i uderzeniem w dzwony Kościoła S. Piotra witano. Lud po ulicach radość swoją wesółemi okrzykami swoje do domu Austryackiego przywiązanie wyrażającami oświadczał. Dnia 10 Maja Królowa Jeymć z *Marino* do *Cisterna* wyjechała, dnia zaś następnącego stanęła w *Terracina*. Dnia 12 Królowa Jeymć z całym Dworem swoim z Wiednia wziętym w nayokazalszey paradzie w Katedralnym Kościele tuteyszym na nabożeństwie była, po którym w lektyce do Pałacu dla przyjęcia iey przygotowanego udała się, w którym to

Pałacu, Dwór cały od Króla Jmci obojga Sycylii, dla Królowey Jeymci naznaczony stał w gotowości. Za zbliżeniem się Królowey Jeymci, oba Dwory Wiedeński, i Neapolitański w iedney zgromadziły się sali; pierwszy po prawey, drugi po lewey ręce. Gdy Królowa Jeymć w teyże Sali pod baldakinem na Krześle zasiadła, Xiążę *de S. Nicandro* mowę miał, w którey przelożył, iż od Króla Jmci swojego moc zupełną miał do przyięcia Królowey Jeymci. Nastąpiła podobna mowa Hrabiego *de Pallavicini* z wyrażeniem, iż także zupełną sobie moc daną miał do oddania Królowey Jeymci. Przeczytane zatym z obu stron były listy Kredencyalne. Po przeczytaniu onych, Dwór Wiedeński pożegnał Królową Jeymć, i do pocałowania ręki iey był przypuszczony. Ta ceremonia iży wycisnęła z oczu nie tylko rozstających się z Królową Jeymcią, ale też i samey Królowey Jeymci.

Z *Wiednia d. 22. Maia.* Dnia onegdajszego Fregata na Dunay spuszczone, a w *Closter-Neuburg* zbudowana, poświęcona od tuteyszego Suffragana była z nadaniem iey imion *Maria Theresia*. Ta ceremonia wykonana była, przy ustawicznym dawaniu ognia tak z Fregatty, iako i z armat na lądzie, i z ręczney strzelby przez Pontynierów.

Z *Frankfurta nad Menem d. 23. Maia.* Z *Munster* donoszą, iż Regiment *de Waldeck* należący do Rzepltey Hollenderskiey, ale stanowiąco w Hrabstwie *de Waldeck* mający, rozkaz odebrał powrócenia do Hollandyi. Pisano względem tego listy do Regencyi Monasterkiey z prozbą, aby wolne przez on Kray ciągnięcie pomienionemu Regimentowi było pozwolone. Naznaczony jest od Regencyi pewny Oberst-Leytnant, któryby iako Kommissarz przez Kray Monasterki, do granic Hollenderskich, przeprowadził ten Regiment, dla którego kwatery w Mieście *Delft* są przygotowane.

Z *Hamburga d. 25. Maia.* Listy niezawodne z Paryża donoszą, iż Delfin Jmć zaślubić sobie ma Arcy-Xiężniczkę Jeymć Austryacką Maryą Antonią, co iednak nie pierwey iak w Roku 1770 do skutku przydzie.